Nro 192.

KURJER POLSKI

Warszawa

Poniedziałek dnia 21 Czerwca r. 1830.

Wszystko dla wszystkich.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20. Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

Z powodu kończącego się kwartału, Redakcja KURJERA POLSKIEGO uprasza szanownych Prenumeratorów na prowincji, aby wcześnie na Urzędach i Stacjach pocztowych pismo jéj zapisywać raczyli, a przeto żadnego spóźnienia w odbieraniu exemplarzy nie doznali. — W Warszawie prenumerować można: w Kantorze Główn. Kur. Pol. przy ulicy Danielowiczowskiéj Ner 616; w Kantorze A. Gałęzowskiego i Komp. przy ulicy Zabiéj; w Handlu P. Kölichena naprzeciw Arsenału; w Składzie P. Ciechanowskiego na rogu ulicy Podwale; w Handlu P. Szmitowéj naprzeciw S. Krzyża; w Handlu P. Rynga na Nowym Swiecie; w Handlu P. Łuczyńskiéj naprzeciw domu Dobroczynności; w Składzie Soliaka w rynku Starego Miasta; w Handlu P. Moritza przy ulicy Mostowéj; w Handlu P. Brzezińskiego przy ulicy Freta; w Handlu P. Ehrenfeuchta przy ulicy Zakroczymskiéj; w Handlu P. Jawerskiego przy ulicy S. Jerskiéj; u kollektora loterji P. Levenglicka obok Ratusza Głównego; oraz w Drukarni przy ulicy Mazowieckiéj Ner 1349 i w handlu P. Szmidta przy ulicy Granicznéj.

Wiadomosci Krajowe

Wczorajszy obchód rocznicy ogłoszenia królestwa polskiego odbył się z wielką okazałością, na błoniach za Parysewem. Uroczystość religijna w obec tylu najdostojniejszych osób, połączona z widokiem najpiękniéjszego w świecie wojska, z wspomnieniami tak bliskiemi naszych uczuć narodowych, kogoż nie zajęła! Celebrował przy ołtarzu pod sklepieniem niebios wzniesionym biskup płocki; biskup Sandomierski dawał do pocałowania krzyż, Ewangelję i pokrapiał wodą święconą; biskup Kaliski czytał modlitwę, czyli ostatnie słowa wiekopomnéj pamięci Alexandra, a kapelani czytali ją podobnież przed pułkami. Modlitwa ta rozrzewniła wszystkich obecnych. W czasie Te Deum uderzono z dział. Nietylko wojsko w obozie stojące, ale cała jazda polska i garnizonu warszawskiego defilowała przed N. Panem ubranym w polski mundur i przed N. W. X. Wejmarską. Niedostawało obecności N. Pani. (1) Xiąże Karól pruski z swoją małżonką, xiąże Hessen Homburg, hr. Dybicz Zabałkański, senatorowie, posłowie, piérwsi urzędnicy, kilkaset dam na galerji umyślnie przyrządzonéj, liczni cudzoziemcy i mieszkańcy tutejsi byli świadkami tego uroczystego obchodu. W powietrzu rozlegał się odgłos muzyk pułkowych i radośnych okrzyków. Wieczorem dano bezpłatne widowisko w teatrze narodowym i oświecono domy.

Dnia 27. b. m. kościół ewangielicki w królestwie polskiém, uroczyście obchodzić będzie trzecią setnicę podania wyznania augsburgskiego Karolowi V Cesarzowi, na sejmie Rzeszy niemieckiéj w Augsburgu dnia 25 czerwca 1830 roku.

Dwieście pięćdziesiąt trzy numizmatów bardzo rzadkich, tak złotych, pozłacanych, sre-

(1) Stolica powitała N. Panię dopiéro dnia wczorajszego popołudniu.

brnych jak i miedzianych są do zbycia; spis takowych codziennie przejrzeć można w kantorze głown. Kurjera Polskiego.

Urząd municypalny miasta stołecznego Warszawy. — Podając do wiadomości publicznéj, że następujące bilety zastawne lombardowe, jakoto to: Nr. 6659 na złp. 180, Nr. 1599 na złp. 2000, Nr. 184 na złp. 20, Nr. 182 na złp. 70, Nr. 2579 na złp. 300, Nr. 2580 na złp. 80, Nr. 2581 na złp. 170, Nr. 3942 na złp. 180. posiadaczom tychże zaginęły; wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdowaćby się mogły, w przeciągu sześciu tygodni od daty, a najdaléj do d. 30 lipca r. b. do dyrekcji lombardu w ratuszu głównym miasta stołecznego Warszawy posiedzenia swe odbywającéj zgłosił się, i prawe posiadanie takowych udowodnił; po upłynieniu bowiem wyżéj oznaczonego terminu nowe bilety zastawne w miejsce zgubionych i fanty w zastawie będące tym jedynie osobom za opłaceniem przypadających należytości wydane zostaną, których nazwiska w xięgach dyrekcji lombardu są zapisane. — W Warszawie d. 17 czerwca 1830 r. — Radca stanu prezydent *Woyda.* — Sekretarz jeneralny *G. Jakołkowski.*

Wyszła z drukarni Puławskiéj pochwała Woronicza miana na posiedzeniu towarz. przyjaciół nauk przez X. Adama Czartoryskiego. Exemplarz sprzedaje się po złp. 2 na pięknym papierze. Dostać można we wszystkich xięgarniach, składzie Ciechanowskiego i w oficynie pałacu Xiężny Sapieżyny na Nowym Swiecie.

W kantorze głównym Kurjera Polskiego, przy ulicy Danielowiczowskiéj Nr. 616 przyjmuje się prenumerata na romans historyczny Tadeusza Bułharyna w czterech tomach p. t: *Dymitr Samozwaniec.* Prenumerata na welinowym papierze wynosi złp. 20; na zwyczajnym złp. 13 gr. 10. Przy każdym tomie będzie rycina. Piérwszy tom wyszedł już z druku; drugi zaś wyjdzie z pod prassy za dni kilkanaście.

Od d. 1 stycznia r. b. wychodzi w Petersburgu w języku polskim, w formacie Gazety rządowéj pruskiéj, najczęściéj w podwójnych arkuszach na welinowym papierze pismo perjodyczne *Tygodnik petersburski* i obejmuje następujące przedmioty: 1.) *Wiadomości krajowe*; oddział ten zawiera nowiny dworu, skrócone doniesienia o cesarskich reskryptach, ukazach i rozkazach dziennych, postanowieniach wyższych władz krajowych, czyli skrócony dziennik praw i urządzeń nowowychodzących, ze szczegółowym wykładem tych, które bliżéj mogą się stosować do krajów od Polski wcielonych; o nagrodach, podwyższeniach i t. d. i nakoniec o znaczniejszych w kraju wypadkach. 2.) *Wiadomości zagraniczne*, czyli doniesienia o ważniejszych politycznych wydarzeniach. W tym przedmiocie redakcja ma sobie za prawidło ogłaszać ile możności same tylko akta i postanowienia urzędowe, oraz wypadki sprawdzone, (fakta) unikając wszelkich domniemanych i wątpliwych. 3.) *Wiadomości handlowe*, czyli doniesienia o nowych urządzeniach handlowych w kraju i za granicą, o postępie i obrocie samego handlu i wszelkiego rodzaju przemysłu na głównych stanowiskach uważanych, o cenach towarów wywozowych i przywozowych w stolicy i innych głównych miastach krajowych i zagranicznych, nakoniec o kursach wexlowych i pieniężnych. 4.) *Rzeczy naukowe, Literatura, Rozmaitości.* Do oddziału tego, zajmującego około połowy każdego numeru, wchodzi wszystko co może mieć związek ze współczesném rozwijaniem się nauk, literatury i sztuk w ogólności, ze szczególnym względem na stan ich w Rossji. Nadto znajdują tu miejsce różne wyjątki, zdania sprawy z nowych celniejszych dzieł w kraju i za granicą, doniesienia o odkryciach i udoskonaleniach, nakoniec krótkie uwagi i wiadomości statystyczne, biograficzne, bibljograficzne, podróże i t. p. Tygodnik wychodzi raz na tydzień co Sroda. Osoby życzące sobie prenumerować to pismo, zechcą się zgłosić do kantoru głównego Kurjera Polskiego przy ulicy Danielowiczowskiéj Nr. 616. Cena półroczna prenumeraty na 26 numerów wy-

nosi złp. 30. Życzący zaś prenumerować rocznie na 52 numera złożą roczną prenumeratę złp. 54, i z piérwszym numerem następnego półrocza, odbiorą pismo to od 1go stycznia roku bieżącego.

Wiersz p. t. *Pamięci J. P. Woronicza* umieszczony w onegdajszym numerze Kur. Pol. wyjęty został z noworocznika *Melitele* na rok 1830.

Antoni hr. na Brzeziu Lanckoroński, c. austrjacki rzeczywisty tajny radca i kawaler ord. złotego runa, orła białego i innych, umarł w Wiédniu d. 27 maja, przeżywszy lat 70. Zwłoki jego przywiezione będą do grobów familijnych w Wodzisławiu, województ. Krakowskiém. Był on W. Ochmistrzem koronnym królestw Galicji i Lodomerji.

(A. n.) Słysząc bardzo często rozmowy i uwagi w zgromadzeniach szanownych ziemianów, nad studniami wierconemi (artezyjskiemi) i widząc jak mocno ten przedmiot wielu zajmuje, mam sobie za obowiązek donieść, że takowe i w naszym kraju istnieją. W sandomiérskiém w okolicach Kunowa robiąc poszukiwania węgli kamiennych, za pomocą świdra górniczego, zdarzyło mi się pod wsią Miłkowem wybić 6 otworów, z których woda mocnemi promieniami wydobywała się; tak że wyrzucała na powierzchnią cząstki kamienia, węgli, a nawet i rudy żelaznéj, z jednéj zaś szczególniéj tak gwałtownie, że formowała ciągłą fontannę na 4 cale średnicy, a blisko na stopę wysoko bijącą, choci iż żaden z tych otworów świdrowych 11 sążni głębokości nie przechodził.

Nad granicą Szląska w okolicach Dąbrowy rozpoznawając także za pomocą świdra górniczego, pokłady węgla, zdarzyło mi się przebijać żyły wodne, których siła w pierwszym momencie była tak gwałtowna, że świder do 4 cetnarów ważący na kilka stóp w górę ulżywała. Mylnemi jednak uważałbym zdania tych, którzy utrzymują, iż u nas w każdym punkcie, i z niewielkim kosztem można mieć takowe studnie; przebijanie pokładów wodą rozrzedzonego piasku (Kurzawki) w naszym kraju nazbyt licznie znajdujących się, czego miałem przykłady przy poszukiwaniach solnych w województwie Krakowskiem pod Hebdowem; gdzie cały otwór swidrowy potrzeba było wykładać żelaznemi rurami, jest bardzo trudne, mozolne i bardzo kosztowne; w końcu szyb przy poszukiwaniach solnych w Szczerbakowie 1520 stóp pionowéj głębokości mający, w którym żadnéj wody prócz zaskórnéj nie mieliśmy, dowiódłby, że i w takiéj głębokości nawet, żyły wodne w niektorych punktach nie są do natrafienia. Z tych dwóch ostatnich przykładów przekonać się można że upowszechnienie studni wierconych, jakkolwiek w wielu miejscach nader wielkie korzyści przynieść mogących, nie może być dziełem pojedynczych osób, i jedynie za poręką opiekuńczego rządu, lub przez uformowanie oddzielnéj do tego kompanji, jak to już w Odessie ma miejsce, mogłoby w naszym kraju korzystnie rozwinąć swoje działania. Teraz, kiedy obrady sejmowe zgromadziły razem członków z grona obywateli całego kraju wybranych, byłoby do życzenia, ażeby i ten przedmiot mógł zwrócić baczne ich oko na polepszenie bytu i szczęścia naszéj ojczyzny. — H. W. Oby. Wojew. Krakowskiego.

Przyjechali do Warszawy. — Galiczynowa xiężna z Moskwy 1674; Hauke Maurycy jenerał z Brześcia 479 Sen.; Rożniecki jenerał 586 Długa; Załuska Emilja hrabina 464 Sen.; Adelberg jenerał ross. Nr. 1 Zamek; Benkendorf jenerał tamże; Wodzicki Karól hr. 38 R. S. Miasta; Kleynmichel jenerał z Petersburga 522 Podwal; Lisiecki Ignacy tamże; Burdyców jenerał z Kijowa 570 Długa; Maruszewski Maciéj ob. tamże; Lewicka Barbara z Kijowa 743 Rymarska; Rostworowski Stanisław hr. 1351 Mazowiecka.

TEATR NARODOWY. Dziś: 6ty koncert P. Sontag.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś: Kom. Dwóch Siostrzeńców, i kom-op. Warjat z potrzeby.

Dziś zrana ciepła stopni 9. — Wczoraj w południe 14.

Wiadomości Zagraniczne.

Na giełdzie paryz. rozchodzą się już bezzasadne pogłoski o smutnym losie wyprawy algierskiéj.

W wyszłych niedawno pamiętnikach barona Richemont, znajduje się plan wylądowania w Anglji, podany Bonapartemu r. 1809.

W mieście francuzkiém Orleans aresztowano porządnie ubranego męzczyznę, który nie unikał żandarmów, owszem niejako usiłował dostać się w ich ręce. Znaleziono przy nim papiery spiskowe i mniemany projekt ofiarowania tronu albo linji xięcia Orleanu, albo xięciu Reichstadzkiemu. Sąd w Orleanie rozpoczął już śledztwo.

Francuzi wydali do arabskich mieszkańców kraju algierskiego następującą odezwę: „My Francuzi, wasi przyjaciele, płyniemy do Algiéru, zkąd wypędzić chcemy Turków, waszych nieprzyjaciół i tyranów, którzy was uciemiężają i prześladują, majątki wasze i płody waszéj ziemi rabują i nieustannie życiu waszemu zagrażają. Nie chcemy wam zabrać waszego miasta, ani nad niém panować; owszem zaręczamy, że, jak dawniéj, wolni i udzielni w ojczyznie swojéj rządzić będziecie, jeśli się z nami połączycie i okażecie się godni naszéj opieki. Francuzi tak się z wami obejdą, jak z waszemi kochanemi braćmi, Egipcjanami, którzy od lat 30 gdyśmy kraj ich opuścili, nieustannie o nas myślą, nas żałują, a nawet dzieci swoje do nas przysyłają, ażeby się nauczyły we Francji czytania, pisania i rzemiosł pożytecznych. Zaręczamy wam spokojne posiadanie pieniędzy, majątku i waszéj świętéj religji, gdyż król nasz, dobroczyńca naszéj drogiéj ojczyzny, opiekuje się wszystkiemi religjami. Jeśli nie ufacie naszym słowom i sile naszego oręża, cofajcie się przed nami, ale nie mieszajcie się z Turkami, którzy są naszemi i waszemi nieprzyjaciołmi, a zachowajcie się spokojnie; Francuzi nie potrzebują żadnéj pomocy do pobicia i wypędzenia Turków. Są oni waszymi szczerymi przyjaciołmi i pozostaną takimi. Przybywajcie do nas; nam przyjemnie, dla was korzystnie będzie, gdy nam dostarczycie żywności i furażu. Kupować będziemy od was woły i barany po cenie targowéj. Jeśli się nas boicie, oznaczcie miejsce, a nasi wierni żołnierze, udadzą się do was po towary bez oręża i tylko z pieniędzmi.“

Odezwę tę miano posłać z Tulonu do Tunis w 400 exemplarzach. Niektóre gazety wątpią o jéj autentyczności.

Jenerał Kolumbijski Santander wyjechał z Paryża do Anglji.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁÓWNY PRZY ULICY DANIELOWICZOWSKIEJ POD N. 616